

USA szpiegują Koreę Północną charytatywną odzieżą

30 października 2015

Media smakują kolejną wiadomość, że Amerykanie szukali w Korei Północnej tajnych informacji. Najprawdopodobniej nawet nie podejrzewając o tym. Zresztą, być może teraz specjalnie to mówią, aby nieco poprawić nadszarpniętą renomę amerykańskich fundacji pozarządowych.

Po demaskacji tajnej operacji Pentagonu związaną z działalnością charytatywną, misje humanitarne na całym świecie mogą zostać narażone na podejrzenia o szpiegowanie.

Od 2004 roku amerykańskie służby specjalne wykorzystywały jedną z organizacji pozarządowych w celu transportu do Korei Północnej sprzętu wywiadowczego. Według danych telewizji CNN, razem z ubraniami i innymi artykułami, na przykład, zabawkami do kraju były wysyłane zamontowane w nich czujniki do wykrywania anomalii promieniowania.

Ponieważ wolontariusze misji humanitarnych mogli bez przeszkód przemieszczać się po najbardziej zamkniętym terytorium na świecie, łatwo objęli go siecią agentów. Prawdopodobnie mimowolnie, ponieważ służby specjalne wykorzystywały posłańców miłosierdzia „w ciemno”.

Za rządów Obamy na ten projekt przekazano ponad 15 mln dolarów. Jak podaje portal demaskatorski „Interceptor”, USA zamknęły „szpiegowskie kanały dopiero kilka lat temu. Dla Korei Północnej jest to słabe pocieszenie. Podśluchy zostały i się rozprzestrzeniły. Nie można przecież zmuszać ludzi do pozbycia się wszystkich rzeczy z etykietą „made in USA”. Aczkolwiek w tym kraju to nie jest wykluczone. W każdym razie Kim Dzong Un teraz ma coś do dodania do tradycyjnych przemówień o cynizmie i okrucieństwie USA.

Pentagon oczywiście nie powie, czy gra była warta świeczki. Chociażby dlatego, że będzie to równoznaczne z przyznaniem się do naruszenia praw człowieka. Przede wszystkim amerykańskiego.

Pomimo całego wdrożonego sprzętu Waszyngton, sądząc po jego reakcjach na te lub inne osiągnięcia Korei Północnej, dowiadywał się o nich razem z pozostałym światem. Czyli dopiero wtedy, gdy chciał tego Pjongjang. Być może USA dość powściągliwie reagowały na jego pogrożki użycia przeciwko nim broni atomowej, ponieważ są nieco lepiej poinformowane o jego gotowości bojowej. Natomiast międzynarodowa burza medialna wokół śmiercionośnego potencjału Korei Północnej wzniesiona jest wyłącznie po to, aby zmienić tam reżim.

Źródło: pl.SputnikNews.com